

Andrzej Lech
Uniwersytet Łódzki

Kulturotwórcza rola ruchu młodochłopskiego w II Rzeczypospolitej

Wprowadzenie

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. problemem zasadniczym dla odnowionego państwa stało się zintegrowanie w jego granicach społeczności pochodzących z trzech różnych zaborów, ponadto znacznie rozwarstwionej, ale z przewagą chłopów jako grupy społeczno-zawodowej. Aby tego dokonać należało przezwyciężyć wielowiekowe zacofanie tej warstwy i wprowadzić ją, jako pełnoprawnych i świadomych obywateli, do państwa jako ojczyzny. Pojawił się więc problem postrzegany w kategoriach budowania, czy wzbogacania świadomości narodowej Polaków, których państwo już u progu swego powstania zagrożone było utratą suwerenności.

Do dalszych rozważań przydatna okazuje się konstatacja Wiliama I. Thomasa i Floriana Znanieckiego: "Gdy (...) społeczność wchodzi w kontakt ze światem zewnętrznym, to jest rzeczą naturalną, że to młodzież przede wszystkim rozwinie nowe postawy i będzie wносиła nowe wartości"¹. W środowisku wiejskim, chociaż później niż w środowiskach miejskich (ruch młodointeligentki, ruch socjalistyczny) młodzież chłopska stworzyła zjawisko społeczne, którego celem stało się wprowadzenie własnej warstwy w obręb zainteresowań narodu i kultury narodowej; przy tym nie z poczuciem kompleksu niższości, nie z łaski i niejako na kredyt, lecz z własnym dorobkiem społeczno - kulturowym. Właśnie syntetyczne określenie istoty tego zagadnienia staje się przedmiotem niniejszego opracowania.

Od początków II Rzeczypospolitej mamy do czynienia z wyjątkowym w naszych dziejach ojczystych fenomenem społeczno - kulturowym. Ustalmy, za Józefem Chałasińskim, że zrodził się on z dwóch integralnie ze sobą związanych przesłanek:

- 1) z buntu poniżonych przeciw własnemu poniżeniu i

¹ W.I. Thomas, F. Znaniecki, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. 4, *Dezorganizacja i reorganizacja w Polsce*, Warszawa 1976, s. 51; por. także ustalenie F. Znanieckiego: „Historia wszystkich ruchów rewolucyjnych wskazuje podobnie, że grupy młodzieży dostarczają głównego kontyngentu rewolucjonistów”, *Socjologia wychowania. Wychowujące społeczeństwo*, t. I, Warszawa 1973, s. 159.

- 2) z nadziei na zbudowanie innego, lepiej zorganizowanego świata². Podmiotową rolę w animacji tego procesu odegrała młodzież chłopska, skupiająca się coraz bardziej masowo w swoich organizacjach społecznych, zwanych związkami młodzieży.

Nie całą młodzież chłopską Polski lat 1918-1939 można traktować jako w pełni kulturotwórczą, jednolicie wrażliwą w kwestii walki o rehabilitację własnej kultury i warstwy społecznej. Pewna, ale istotna część owej młodzieży, stawiała się kreatorem zmian. Dotyczyło to przede wszystkim młodego pokolenia zorganizowanego w związkach młodzieży wiejskiej, które zapewniały masowość ruchowi młodochłopskiemu. Wśród nich największymi i najbardziej wpływowymi były: Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej (1919-1928), Małopolski Związek Młodzieży (1920-1929), Związek Młodzieży Ludowej (1926-1937), Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej "Wici" (1928-1939), Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej "Siew" - Centralny Związek Młodej Wsi (1928-1939) oraz organizacje akademickie młodzieży ludowej, zwane przeważnie Polską Akademicką Młodzieżą Ludową (1922-1939). Początkowo posiadały one charakter kulturalno-oświatowych zrzeszeń, później, po przewrocie majowym 1926 r., coraz bardziej ideowo-polityczny, pozostając w orbicie wpływów ruchu ludowego, bądź sanacji. Znany publicysta Jan Rapacki obliczał w 1938 r., iż wszystkie organizacje obejmują zaledwie ok. 15% ogółu młodzieży wiejskiej w wieku poszkolnym od 15 do 25 lat, ale jest to "(...) już ruch dostatecznie potężny, ażeby mógł zaważyć decydująco na rozwoju wsi polskiej w najbliższym pokoleniu, na jej obliczu ideowym, moralnym i kulturalnym, a co za tym idzie na ustroju społecznym i politycznym całej Polski"³.

W tym miejscu naszych rozważań postawmy pytanie: na czym polegała istota oddziaływań kulturotwórczych młodzieży chłopskiej, skupionej w wymienionych związkach młodzieży? Odpowiedź na to pytanie spróbujemy pomieścić w ramach trzech zagadnień: 1) pielęgnowania rodzimych tradycji kulturowych; 2) powołania tzw. agraryzmu wiciowego i 3) współtworzenia regionalizmu polskiego.

1. Pielęgnowanie rodzimych tradycji kulturowych

Kulturotwórcza rola ruchu chłopskiego w dziele pielęgnowania rodzimych tradycji, była folkloryzmem, czyli zjawiskiem polegającym na wydobywaniu z tradycyjnej kultury chłopskiej tylko niektórych jej elementów, "(...) takich mia-

² J. Chałasiński, *Rewolucja młodości*, Warszawa 1969, s. 10.

³ J. Rapacki, *Drogi i rozdroża ruchu młodzieży wiejskiej*, Warszawa 1938, s. 4.

nowicie, które stają się atrakcyjne dzięki swej formie i emocjonalnej treści"⁴. Zorganizowana młodzież chłopska starała się przede wszystkim o wzbogacenie form zwyczajowych o nowe treści, przeważnie aktualne społecznie, związane z nastawieniem ideowym poszczególnych organizacji. Formy te przybrały więc postać folkloryzmu obrzędowego.

Właśnie folkloryzm obrzędowy, a najbardziej zwyczaje doroczne, pełniły szereg funkcji psychospołecznych w stosunku do środowiska, jak i całego społeczeństwa, ale jednak szczególnie w odniesieniu do młodzieży wiejskiej. Koła młodzieży wiejskiej (KMW), jako swoiście nowoczesne autorytety wiejskie sięgnęły do dorobku kultury ludowej, dostosowując go w sposób racjonalny i selektywny do swoich oddziaływań. W szczególności na uwagę zasługuje, doceniony już w literaturze przedmiotu⁵, stosunek ruchu młodochłopskiego do zwyczajów związanych z zakończeniem żniw, zaś głównie do tych form, które dawały się udratyzować, stwarzając okazję do zaprezentowania całego bogactwa kultury ludowej w postaci tańca, śpiewu i stroju ludowego. Jednak młodzież chłopska oryginalnie pielęgnowała nie tylko dożynki. Również kojarzone ze świętem młodzieży, zwyczaje związane z letnim przesileniem dnia z nocą, dawały się udanie rozwijać w postaci folkloryzmu obrzędowego.

Dwa spośród zwyczajów powitania lata twórczo skupiało uwagę ruchu młodochłopskiego. Były to Zielone Świątki i Sobótki. Zielone Świątki kojarzone były w tradycji ludowej najczęściej z kultem zielonej gałęzi, która przynieść miała domowi i zagrodzie swoją żywotną siłę oraz zapewnić pomyślność w polu i całym gospodarstwie. Polityczny ruch chłopów polskich, czyli ruch ludowy, a w nim również ZMW RP "Wici", uczyniły swoim świętem to jedno z najważniejszych dla rolników wydarzeń. Ruch ludowy, szczególnie po zjednoczeniu w 1931 r., corocznie pierwszego dnia tych świąt urządzał Święto Ludowe. Miało ono wyraźnie ideowo - polityczny wydźwięk. Niemniej, podczas uroczystości kultywowano szereg elementów tradycji sięgającej czasów przedpaństwowych Słowiańszczyzny.

Dość powszechnym zwyczajem, chętnie realizowanym przez młodzież, stało się palenie "wici - sobótek" z okazji zwoływania się do udziału w tym święcie. Sam obchód rozpoczynała zazwyczaj defilada banderii konnej z jeźdźcami w strojach ludowych, trzymającymi zielone gałązki. Śpiewano pieśni ludowe i pieśni ruchu ludowego. Udział kół ZMW RP "Wici" w święcie organizowanym wspólnie ze Stronnictwem Ludowym (od 1931 r.) był bardzo znaczny.

⁴ J. Burszta, *Kultura ludowa - folkloryzm - kultura narodowa*, „Kultura i Społeczeństwo” 1969, nr 4, s. 88.

⁵ Por. A. Lech, *O prawdziwie ludową koncepcję dożynek*, „Łódzkie Zeszyty Historyczne” 1983, nr 2, s. 90 - 104.

Natomiast organizacje prorządowe, sanacyjne (CZMW "Siew" i ZML) nie brały udziału w Święcie Ludowym, zgodnie zresztą ze swoim nastawieniem ideowym. Wykorzystywały zaś okres początków lata na urządzenie, opartych również na elementach tradycyjnej kultury, widowisk pod nagłówkiem Święto Wiosny, tematycznie związanych z sobótkami, "wiankami", "kapalnocką", "nocą świętojańską" itp. Podobne obchody organizowali wiciarze, jednakowoż nigdy nie kolidowały one ze Świętem Ludowym, były co najwyżej artystycznym jego uzupełnieniem.

Święta Wiosny z okazji sobótek na św. Jana upowszechniły się po 1925 r. w CZMW i MZM. Choć pierwsze sobótki w liczbie 3-5 zorganizowano z inicjatywy tej pierwszej organizacji⁶ w 1923 r., to dopiero w sprawozdaniu CZMW za 1926 r. znajdziemy informację, że "(...) zaczyna pojawiać się nowa forma radości, mianowicie Święto Wiosny"⁷. Był to efekt akcji zaprogramowanej dla KMW przez Centralę do odbycia w dniu 20 czerwca tego roku.

Okazało się jednak, że sobótkowy termin Święta Wiosny nie był ściśle przestrzegany. Występowała w tym względzie pewna dowolność, mimo że wskazania płynące od CZMW i MZM sugerowały by urządzać je "w czerwcu na najbliższą niedzielę Św. Jana"⁸. Nie wszystkie koła przestrzegały tego bliskiego tradycyjnemu obchodowi terminu. Na przykład jedno z KMW Łowickiego zorganizowało święto w 1929 r. dopiero 21 lipca⁹.

Święto Wiosny utożsamiane było w ruchu młodzieżowym ze świętem młodzieży i jako takie, z bogatym repertuarem artystycznym, obchodzone w kołach i innych instancjach co najmniej od 1927 r. Początkowo nie wszyscy organizatorzy potrafili oprzeć program obchodu na tradycji ludowej. Proponowali po prostu występy teatralne na wolnym powietrzu, połączone ze śpiewem i recytacjami, ale nie wiążące się nawet fragmentarycznie z paleniem "sobótek" czy puszczaniem wianków. W wielu kołach pierwsze próby organizowania uroczystości luźno wiązały się z obrzędowością świętojańską. Elementem nawiązującym do tradycji było tylko rozpalenie ogniska i taniec wokół niego.

Gdy obszar, na którym koło działało, nie posiadał zaznaczonych tradycji sobótkowych, młodzi organizatorzy rozpoczynali od wprowadzenia widowiska wprawdzie nie wiążącego się w treści z dawnym zwyczajem, ale tradycyjnie nazwanego. Następnie, w kolejnych latach, bogacono je o elementy uzyskane drogą zbieracką, własne utwory stworzone na kanwie tematu lub o repertuar proponowany przez "Teatr Ludowy" i pisma związkowe.

O upowszechnienie zwyczaju kojarzonego z tradycją, ale forsującego nowe idee społeczne, zadbały szczególnie uniwersytety ludowe. W Uniwersyte-

⁶ Sprawozdanie CZMW za rok 1923, „Siew” 1924, nr 32, s. 16.

⁷ Sprawozdanie Związku Młodzieży Wiejskiej za rok 1926, Warszawa 1927, s. 46.

⁸ F. Plattner, *Święto Wiosny - świętem młodzieży wiejskiej*, „Siew” 1927, nr 18, s. 175.

⁹ *Święto Wiosny w Bednarach*, „Łowicka Młodź” 1929, nr 3, s. 9.

cie Ludowym w Szycach, z inspiracji Zofii (1902-1988) i Ignacego Solarzów (1891-1940), podczas zjazdów Związku Byłych Słuchaczy, urządzanych w okresie Zielonych Świątek, odbywało się palenie "Sobótek" połączone z ułożoną na wzór tradycyjny uroczystością. Można było dostrzec w niej szereg symbolicznych zabiegów wegetacyjnych i matrymonialnych. Obchód rozpoczynano wieczorem, gromadnie wędrując wśród okolicznych pól, z rozpalonymi pochodniami - "sobótkami". Śpiewano przy tym wiele okolicznościowych pieśni ludowych. Po powrocie przed UL rozpalano ognisko. W pierwszym kręgu otaczały je dziewczęta, za nimi korowód tworzyli chłopcy. Następnie rozpoczynało się tzw. swatanie i łączenie w pary przy śpiewie. Wyswatane pary skakały przez ognisko. Później były jeszcze inscenizacje okolicznościowych pieśni ludowych i tańce¹⁰.

Nie wszystkie uniwersytety ludowe organizowały obchód w sposób równie spontaniczny i widowiskowo zbliżony do tradycji. Niedzielny UL CZMW "Siew" w Tuszczu (woj. warszawskie) rozpoczął w 1930 r. święto, skojarzone przez swoich organizatorów z hasłami: Święto Młodzieży Wiejskiej - Święto Wiosny - Święto Ducha, od nabożeństwa. Następnie zgromadzeni wysłuchali przemówień prezesa Okręgowego ZMW i jednego z obecnych sanacyjnych posłów, odśpiewali hymn państwowy i dopiero przystąpili do tańców wokół ogniska. W uroczystości znalazło się również miejsce na zawody sportowe i inne towarzyszące formy nie mające nic wspólnego z kulturą tradycyjną¹¹. Podobny układ widowisk sobótkowych upowszechnił się w ZML.

Obchody sobótkowe uległy dalszemu upowszechnieniu z okazji 400 rocznicy urodzin Jana Kochanowskiego. Koła wszystkich związków otrzymały poprzez "Teatr Ludowy" i pisma związkowe inspirację i wytyczne do kultywowania zwyczaju na cześć literackiego odkrywcy kultury ludowej. Uroczystości odbyły się 29.VI.1930 r. Przyczyniły się z pewnością, za sprawą aktywności kulturalnej młodego pokolenia wsi polskiej, do szerokiej popularyzacji obrzędu. Jego schemat opracował i upowszechnił wybitny działacz i inspirator ruchu młodochłopskiego, Jędrzej Cierniak (1886-1942).

O przyjęciu się ogólnej koncepcji sobótek w układzie J. Cierniaka świadczą liczne opisy uroczystości nadsyłane do "Teatru Ludowego" i pism związkowych. Wobec braku zbiornika wodnego w pobliżu urządzanego obchodu, upowszechniał się sposób wrózenia poprzez rzucanie wianków na "drzewo świętojańskie". Zawieszenie wianka na gałęzi wróżyło pomyślność matrymonialną. Stroje obrzędowe dziewcząt biorących udział w "sobótkach" nie zawsze bywały lniane i białe. Często zastępowano je, odpowiednim dla danego regionu, ubiorem ludowym. Ogólnie jednak część obrzędowa wieczornicy pozostawała

¹⁰ Z. Solarzowa, *Sobótki w Szycach*, „Teatr Ludowy” 1930, nr 10, s. 191.

¹¹ R. Tyczyński, *Święto Wiosny*, „Siew” 1930, nr 24, s. 3-5.

zblizona we wszystkich związkach młodzieży wiejskiej.

W kołach ZMW RP "Wici" w latach 30. przyjęło się nazywać "sobótki" "świętem ognia i słońca". Był to wyraźny wpływ mistycyzmu czołowego działacza i inspiratora ruchu chłopskiego, Józefa Niećki (1891-1953). Nowa nazwa wprowadzie nie pogłębiała tradycyjnego charakteru święta, ale stanowiła pewien symboliczny pomost pomiędzy treścią społeczną "sobótek" a nawiązującym do tradycji jego słowiańskim określeniem.

Generalnie jednak rzecz ujmując, można stwierdzić, że obchody sobótkowe nie zawsze cechowało bogactwo artystycznego wyrazu. Skromność w tym względzie występowała szczególnie na kresach wschodnich II Rzeczypospolitej, gdzie z powodu nie uchwycenia miejscowych tradycji lub może ich braku, święta wiosny były tylko zwykłymi spotkaniami towarzyskimi.

Ze względu na zanikanie tradycji dość rzadko kołom młodzieży środowiska chłopskiego udawało się wkomponować własny wysiłek organizacyjny w zwyczaj, który jeszcze funkcjonował w danej społeczności regionalnej. Z tych względów pielęgnowanie "sobótek", czyli kulturotwórcze w odniesieniu do nich oddziaływanie, polegało w przeważającej mierze na wzbogacaniu widowsk własnego układu formalnego o elementy folkloru.

2. Stworzenie podstaw agraryzmu wiciowego

Oryginalna aktywność intelektualna młodzieży chłopskiej, przeważnie już inteligentów pochodzenia wiejskiego, znalazła swoje zasłużone miejsce w historii idei. Okazała się również swoistym fenomenem kulturowym, dając ruchowi ludowemu myśl polityczną w postaci agraryzmu, zaś części chłopskiej naszego społeczeństwa nową, atrakcyjną wizję przyszłej Polski.

W tym miejscu należy uświadomić sobie, że niemal od początków swego istnienia, jeszcze pod zaborami, ruch polityczny chłopów deklarował chęć powołania państwa w kształcie ludowej Polski. Jednak, aż po czasy II Rzeczypospolitej nie mógł zdobyć się na w miarę globalne sformułowanie tego zamysłu. W zasadzie, aż do połowy lat 30. XX w. nie był przygotowany teoretycznie do realizacji swego ideału. Dopiero, co może wydawać się swoistym paradoksem dotyczącym relacji między partią polityczną i jej organizacją młodzieżową, związek młodzieży ruchu ludowego podjął głębiej ten problem od początków swego powstania. To właśnie ZMW RP "Wici" sprecyzował bowiem myśl - postulat: "Jeśli dążymy do Polski Ludowej, musimy mieć program i metody działania"¹². Inne związki młodzieży wiejskiej również rozwijały swoje programy nastawione na poprawę stosunków wiejskich i krajowych. Jednakowoż

¹² Cyt. za J. Borkowski, *Wizje społeczne i zmagania wiciarzy. W świetle młodzieżowej prasy ludowej 1928 - 1939*, Warszawa 1966, s. 36.

brały one zaledwie udział w uzasadnianiu i uzupełnianiu programów swojego "dorosłego" ruchu politycznego, czyli sanacji.

ZMW RP "Wici" pozostawał pod wpływem słowiańskiego ZMW, w którym był sfederowany i poprzez który korzystał z programów i doświadczeń słowackich, czeskich, słoweńskich i serbskich agrarystów. Sam Związek, jako międzynarodowa organizacja młodzieży o nastawieniu ludowcowym, powstał w Lublanie 5-8.IX.1924 r., gdzie przyjęto specjalne tezy "ideologii agraryzmu", zaadaptowane później, w ramach wiciowego agraryzmu, do rzeczywistości polskiej. Wymieniono wówczas siedem zasad powstającego programu społeczno-politycznego i gospodarczego: "1) ziemia, jako źródło wszelkiego życia, jest głównym przedmiotem nauki agraryzmu; 2) praca człowieka na ziemi jest najdonioślejszą częścią ludzkiej działalności; 3) rolnik we wszystkich swoich pracach jest działaczem pozytywnym; 4) właściwości ziemi wytworzyły różne typy ludzi - narody - i łącznie z człowiekiem na niej pracującym są najpełniejszą gwarancją państwa i narodu; 5) jednym z głównych założeń agraryzmu jest prywatne władanie ziemią przez tych, którzy na niej pracują; 6) rolnik uznaje i sprawiedliwie ocenia inną produkcyjną pracę, domaga się jednak równouprawnienia i równego traktowania pracy własnej; 7) polityka jest jednym ze środków zmierzających do spełnienia celów agraryzmu; zasadą agraryzmu jest pokój. Jedynie w pokoju znajduje rolnik gwarancje, iż spełni swoje zadanie ku pożytkowi ludzkości"¹³.

Wśród teoretyków ZMW RP "Wici" od tej pory zaczęło funkcjonować szereg zbliżonych do siebie definicji, opisowych bądź syntetycznych, agraryzmu. Dla Leona Lutyka (1902-1971) "agraryzm nie jest żadnym schematem, statutem, ani kodeksem postępowania społecznego"¹⁴. Dla Jana Duszy (1912-1980) stanowi "własny (chłopski - przyp. A.L.) obejmujący całość zagadnień plan przebudowy społecznej"¹⁵. Michał Jagła (1915-1981) głosił, że stanowi on "ideologię humanizmu społecznego"¹⁶. U Józefa Dąbrowskiego (1907-1937) występował z kolei "jako misja dziejowa chłopów"¹⁷. Natomiast dla Józefa Grudzińskiego (1903-1944) stanowi "wyznanie wiary społecznej"¹⁸. Właściwie każdy z czołowych działaczy ZMW RP "Wici" miał własne spojrzenie na agraryzm, eksponujące elementy ideologiczne lub doktrynalne.

¹³ Słowiański Związek Młodzieży Wiejskiej, „Młoda Myśl Ludowa” 1925, nr 1, s. 12.

¹⁴ L. Lutyk, *Ustrój państwowo - społeczny w ramach ideologii agraryzmu*, „Młoda Myśl Ludowa” 1935, nr 7, s. 8.

¹⁵ J. Dusza, *Agraryzm zwycięża*, „Młoda Myśl Ludowa” 1937, nr 3/4, s. 13.

¹⁶ M. Grad, *Ze stanowiska ludowca*, „Młoda Myśl Ludowa” 1946, nr 5, s. 7.

¹⁷ J. Dąbrowski, *Agraryzm jako misja dziejowa chłopów*, „Młoda Myśl Ludowa” 1937, nr 5, s. 3.

¹⁸ J. Grudziński, *Warstwa chłopska współtwórczynią nowych dziejów*, „Wici” 1935, nr 23, s. 2.

Jednak najbardziej godną przyjęcia i refleksji definicję agraryzmu wypracował Stanisław Miłkowski (1905-1945). Jego zdaniem miała to być trzecia droga rozwoju - ani kapitalistyczna, ani socjalistyczna, ale raczej "nowy kierunek, nowy program przebudowy społeczno - gospodarczej, nowa filozofia życia"¹⁹. Jednocześnie teoretyk ten, co jest warte podkreślenia, nie nazywał agraryzmu górnolotnie ideologią lub doktryną, często skromnie określając go jako "zarys programu". Zdając sobie sprawę ze złożoności życia społeczno - gospodarczego, szczególnie w dobie przyspieszonego rozwoju cywilizacyjnego, pragnął - było to podstawowe założenie funkcji wiciowego agraryzmu - "wyląwiać ogólne linie rozwojowe, zasadnicze tendencje i na tej podstawie stwarzać sobie punkt wyjścia w pewnych sformułowaniach programowych"²⁰.

Agraryzm stworzony przez młodzież chłopską, związaną z ZMW RP "Wici", był więc kierunkiem otwartym ideowo, choć rzecz jasna związanym z lewicową stroną ówczesnej sceny politycznej. Prezentował sobą nie tylko dociekania teoretyczne, ale i zdrowy rozsądek oraz wrażliwą społecznie intuicję. Jawił się w pewnym stopniu bardziej jako wytwór dobrej woli niż systematycznych studiów naukowych. Niemniej jednocześnie miał obejmować swym zasięgiem cały obszar życia społeczeństwa i jednostki jako swoista dziedzina wiedzy. W dążeniu tym zawarła się nadzieja na oparcie myśli społeczno-politycznej ruchu ludowego na oryginalnych podstawach ideowych.

Rozwinięcie wiciowego agraryzmu przyniosły "zasady społeczno-gospodarcze ZMW RP "Wici", uchwalone na Walnym Zjeździe Delegatów 28.X. 1935 r. Zawarły one zasadniczą dla tego nurtu myśl: "liczebność warstwy chłopskiej w Polsce, reprezentowanie przez nią najważniejszej i podstawowej gałęzi produkcji, społeczne, podstawowe i narodowe wartości chłopą, wykształcone we współżyciu z ziemią i przyrodą, wskazują dostatecznie na to, że budowa nowego ustroju musi się oprzeć na zasadach chłopskiej myśli społeczno - gospodarczej, której wyrazem jest agraryzm, traktujący równomiernie interesy i potrzeby całego świata pracy"²¹.

3. Współtworzenie regionalizmu

Idea regionalizmu polskiego, nawiązująca do podobnych idei europejskich, szczególnie francuskich, zawdzięczała swój początek, jako ruch społeczny, Aleksandrowi Patkowskiemu, nauczycielowi z Sandomierza, który w

¹⁹ S. Miłkowski, *Agraryzm jako forma przebudowy życia społecznego*, Kraków 1934, s. 42.

²⁰ S. Miłkowski, *Walka o nową Polskę*, Warszawa 1936, s. 11.

²¹ Dok. nr 29, [w:] *Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” w walce o postępy i sprawiedliwość społeczną. Wybór dokumentów 1928 - 1948*, wstęp i oprac. E. Gołębiowski, S. Jarecka - Kimłowska, Warszawa 1978, s. 115.

1924 r. zredagował i wydał drukiem "Regionalizm w Europie"²², a w 1926 r., korzystając z tej miary uczonych co Franciszek Bujak, Stanisław Arnold, Eugeniusz Frankowski i Jan Stanisław Bystron, opublikował "Program regionalizmu polskiego"²³. W dokumencie tym, nawiązującym do idei neoromantycznych, położony został nacisk na docenienie wartości kultury ludowej i jej znaczenia dla kultury narodowej. Skorzystano w nim również z inspiracji Kazimierza Nitscha, wybitnego językoznawcy z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, który na pierwszym po odzyskaniu niepodległości zjeździe, poświęconym zagadnieniom organizacji i rozwoju nauki polskiej (7-10.IV.1920 r.) rzucił wezwanie do podjęcia systematycznych prac nad opisem kraju "(...) pod względem ludowej kultury materialnej i duchowej"²⁴. O tym, że idee regionalizmu nawiązywały do Młodej Polski świadczą poglądy Artura Górskiego, czołowego przedstawiciela tego nurtu, przeniesione do Polski u progu jej niepodległości w 1918 r. Znajdujemy w nich, podchwycony później m.in. przez Stefana Żeromskiego i Władysława Orkana - czołowych pisarzy regionalizmu, zachwyt nad kulturą ludową i nadzieje na odrodzeńcze funkcje "ducha ludowego" wobec całego narodu²⁵. Z czasem myśli te, po ukonkretnieniu przez A. Patkowskiego rozrosły się w kształt odrębnej teorii i osobnego ruchu społecznego. Na tory praktycznej działalności zostały skierowane przede wszystkim przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze i Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, ale także przez organizacje młodzieżowe ruchu młodochłopskiego. Uczniowie A. Patkowskiego to tzw. grupa sandomierska CZMW i ZMW RP "Wici", tacy działacze jak Adam Bień (1899-1998), Bolesław Babski (1900-1939), Piotr Banaczkowski (1898-1966) i inni, gorący zwolennicy i propagatorzy idei swojego mistrza²⁶.

Ruch młodochłopski, biorąc aktywny udział w realizacji idei regionalizmu, wyznaczał tak kierunki swoich prac oświatowo - kulturalnych, aby uaktywnić ośrodki prowincjonalne, wyodrębnione ze względu na swoje specyficzne warunki geograficzne, historyczne i etnograficzne, a przy tym bardzo słabe gospodarczo. W owych pionierskich wówczas oddziaływaniach na rzecz swojej "małej ojczyzny" dało się wyodrębnić zbieractwo materiałów etnograficznych, czyli gromadzenie, często według specjalnych kwestionariuszy, źródeł dokumentujących stan przetrwania tradycyjnej kultury na danym terenie. Akcje te, inspirowane przez wybitnych etnografów polskich, m.in. przez Seweryna

²² *Regionalizm w Europie*, oprac. A. Patkowski, Warszawa 1924.

²³ P. Banaczkowski, *Aleksander Patkowski, Zarys życia i pracy*, [w:] A. Patkowski, *W hołdzie dla ziemi rodzinnej*, Warszawa 1958, s. 25.

²⁴ Cyt. za A. Patkowski, *W hołdzie dla ...*, s. 47.

²⁵ A. Górski, *Na nowym progu*, Warszawa 1918, s. 29.

²⁶ Por. Z. Solarzowa, *Mój pamiętnik*, Warszawa 1973, s. 108.

Udział i Tadeusza Seweryna, najbardziej fachowy i efektywny wyraz znalazły w działalności uniwersytetów ludowych i przyczyniły się do powstania wielu izb tradycji w świetlicach i domach ludowych na terenie wiejskim.

Zupełnie oryginalnym pomysłem ruchu młodochłopskiego, istotnie wypełniającym postulat regionalizmu, było powołanie w listopadzie 1936 r., przez Wielkopolski ZMW "Społem" (autonomiczna część ZMW RP "Wici"), Muzeum Ludoznawczego WZMW. Była to wówczas jedyna o charakterze etnograficznym agenda związkowa. Regulamin następująco określał funkcje założone tej placówki:

- a) gromadzenie, porządkowanie i uprzystępnianie dla publiczności zbiorów obrazujących kulturę ludową, zwłaszcza chłopską;
- b) budzenie zrozumienia i szacunku oraz zamięłowania do dorobku kulturalnego ludu wiejskiego;
- c) studia i poczynania w kierunku ochrony ludu wiejskiego przed ujemnymi wpływami urbanizacyjnymi oraz praca poradnicza w zakresie racjonalnego urządzania życia kulturalnego ludu wiejskiego na podstawach tradycji oraz aktualnych potrzeb i warunków²⁷.

Myśl powołania Muzeum wyszła od działaczy okręgu śremskiego, którego kilka kół młodzieży wiejskiej mogło poszczycić się interesującymi zbiorami ludowej kultury materialnej i duchowej²⁸. Cenna inicjatywa organizacyjna służyć miała, jak wynika z regulaminu, nauce i wychowaniu w duchu idei regionalizmu. Jednak nie w pełni przed II wojną światową została zrealizowana. W Muzeum zebrano tylko niewiele eksponatów. Zaś pismo "Społem" już nie wspominało o ekspozycjach muzealnych lub o podjęciu studiów badawczych w oparciu o zebrane materiały.

Niemniej jednak ruch młodowiejski z charakterystycznym kolorytem włączył się w realizację idei regionalizmu, który "rozumiano (...) jako uczenie się świata na najbliższej maleńkiej ojczyźnie, regionie. Chodziło o wypełnienie życia twórczą i realną treścią, o wykreślenie pojęcia prowincji, uważanej za synonim nudy"²⁹, ale i złego smaku estetycznego.

Regionalizm rozwijany w II Rzeczypospolitej, w poważnym stopniu dzięki aktywności ruchu młodowiejskiego, posiadał w niektórych swoich założeniach, dotyczących wyjątkowej roli wsi i chłopa w życiu społecznym, wiele wspólnego z agraryzmem. Najczęściej zresztą regionaliści byli jednocześnie zwolennikami agraryzmu. Oba te nurty, harmonijnie się uzupełniając, wciągnęły w obręb swoich zainteresowań i działań szerokie rzesze zorganizowanej

²⁷ *Chrońmy przed zanikiem zabytki kultury chłopskiej*, „Społem” 1937, nr 3, s. 10.

²⁸ T. Nowak, *Muzeum Ludoznawcze WZMW*, „Społem” 1936, nr 12, s. 10.

²⁹ J. Oryńżyna, *O sztukę ludową. Pamiątek pracy*, Warszawa 1956, s. 63.

w związkach młodzieży, młodych pokoleń chłopów polskich.

Nie tylko związki młodzieży wiejskiej ruchu ludowego, ale także sanacyjny, zaakcentowały swą obecność w regionalizmie. Prąd ten okazał się bowiem bardzo wygodnym kierunkiem działania dla czynników rządowych po przewrocie majowym 1926 r. Ówczesne państwo poważnie zasłużyło się dla regionalizmu, m.in. kierując specjalny okólnik do wojewodów, sugerujący usilne popieranie badań i innych prac na rzecz regionu³⁰.

Podsumowanie

Trudno w krótkim szkicu przedstawić wszystkie aspekty kulturotwórczych oddziaływań ruchu młodochłopskiego w okresie II Rzeczypospolitej. Jednakowoż wyodrębnienie zaledwie trzech kierunków oddziaływań (1) pielęgnowanie rodzimych tradycji kulturowych; 2) stworzenie podstaw agraryzmu wiciowego i 3) współtworzenie regionalizmu skłania do wniosku, iż ruch ten wypracował zupełnie oryginalny system wartości, godzien, ze względu na swój wydźwięk humanistyczny, zaadoptowania do potrzeb nie tylko środowiska wiejskiego.

³⁰ Ibidem.